Nr. 217 (Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.) Lwów, wtorek 22 września 1936 Rok 129

GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

Ceny prenumeraty:
We Lwowie bez doręczenia do domu . . mies. zł. 2·—, kwart. 6·—
z dostawą do domu . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Na prowincji z przesyłką pocztową . . . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Zagranicą . . . . . . mies. zł. 5·—, kwart. 15·—

Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 221-17.
Konto PKO Lwów № 504.044.

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p.

Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty.
Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

CENA NUMERU 10 gr.

NORYMBERGA.

Dziś dopiero można sobie wyrobić jakie takie zdanie o wynikach VIII. kongresu partii narodowo-socjalistycznej, jaki odbył się w Norymberdze. W tysięcznych efektach optycznych, w paradach i uroczystościach, w mnóstwie wygłaszanych mów, głoszonych haseł i zapowiadanych programów zatracał się istotny wątek rzeczy. Teraz, kiedy to wszystko przeminęło, można — co prawda z wielkim trudem — wyłowić sens norymberskiego „Parteitagu".

W Niemczech obiecywano sobie wiele po tegorocznym dniu partyjnym. Z szeregu enuncjacyj prasowych, które „dzień" ten poprzedzały, dawało się wyczuwać, że wiele zagadnień prawnych, socjalnych i gospodarczych oczekuje w Niemczech rozwiązania i że rozwiązanie to ma nastąpić w czasie zjazdu. Z jednej strony niektóre urządzenia natury gospodarczej spotykały się ostatnio z krytyczną oceną kół mieszczańskich, z drugiej strony z kół społecznie radykalniejszych dochodziły mniej lub więcej przejrzyste zapowiedzi dalszych zmian.

Te nadzieje na coś sensacyjnego i zasadniczego zawiodły. Chociaż rzecz została wyreżyserowana znakomicie. Bo przecież nikt tak nie umie urządzać zbiorowych uroczystości jak hitlerowcy i do tego już przywykła Europa. W ostatnich uroczystościach brały udział miliony ludzi. Tłumy cisnęły się na ulicach miasta. Dudnił w uszach nieustannie tupot maszerujących oddziałów i dźwięki podkówek przy obcasach.

Zawiodły — jak powiedzieliśmy — nadzieje jakkolwiek pozornie padły na kongresie dużo mówiące tezy: 1) Hitler odgradza się energicznie od wszelkich posądzeń o chęć uprawiania polityki awantur. Chce współpracować w dziele uspokojenia nastrojów europejskich. 2) Mąciciela pokoju wewnętrznego i światowego widzi kanclerz w bolszewizmie. 3) Kanclerz zapowiedział pociągnięcie społeczeństwa do nowych ofiar na rzecz rozwoju społecznego i gospodarczego Rzeszy. Pozostaje to w związku z realizacją czteroletniego planu walki o uniezależnienie Rzeszy od przywozu zagranicznych surowców. 4) Niezmiernie silnie podkreślił kanclerz socjalistyczne pojęcie w nazwie „narodowo-socjalistycznej". Było to zaakcentowanie troski o dobro mas.

Ale to wszystko nie mieści w sobie żadnej sensacji i nie zaimponowało ani Europie ani samym Niemcom. Bo poza tymi tezami padły twierdzenia inne, które usuwają wszelką wątpliwość co do tego, że zjazd norymberski wszystkie problemy przesunął na teren polityki zagranicznej, przerzucając niejako odpowiedzialność za to, co się dzieje w Niemczech, na czynniki zagraniczne.

Oto zdumienie zagranicy wywołał fakt, iż przywódcy narodowego socjalizmu nie ograniczyli się do walki ideowej z komunizmem, lecz przeszli wręcz do ofensywy na państwo sowieckie. Jeszcze zaś większe zdumienie wywołało wysunięcie żądań kolonialnych. To ostatnie Anglię wprost oburzyło. Prasa angielska odrzuca wogóle wszelką dyskusję na temat kolonii i zastrzega się przeciw jakimkolwiek ustępstwom w tym kierunku. W Paryżu zaś — dokąd doszły cierpkie słowa „o Francji, dającej się wodzić za nos komunistom" — twierdzą, że jest to początek kampanii imperialistycznej, zakreślonej na wielką skalę.

Europa więc nie tai swego niezadowolenia. Niewyjaśnionym tylko jest, jaki właściwie cel mieli Niemcy na oku, stawiając w ten sposób kwestię. Do kogo teraz wyciągną rękę o współpracę?

Krótko mówiąc, jedyną pozytywną pozycją święta norymberskiego jest spowodowanie zamieszania w polityce europejskiej. Możliwe, że to właśnie miano w Norymberdze na oku. Czy zaś świat wyniesie z tego jakieś trwałe konsekwencje, czy jednak wszystko to uzna jedynie za słowa i nic więcej, okaże najbliższa przyszłość.

A.

Cała Wsch. Małopolska składa hołd Jubilatowi ks. Arcyb. dr. Bolesławowi Twardowskiemu.

Z różnych stron kraju przybywały od wczesnego ranka specjalne pociągi i zwoziły tłumy uczestników uroczystości jubileuszowych ks. arcybiskupa dr. Bolesława Twardowskiego. Ze Stanisławowa, Tarnopola, Przemyśla, Brodów i z szeregu innych miejscowości płynęły tłumy, by wziąć udział w uroczystym obchodzie. Z bliższych okolic Lwowa przybyło setek pieszych procesyj. Śmiało rzec można cała wschodnia Małopolska brała udział w hołdzie dla ks. Arcypasterza w dniu Jego złotych godów kapłańskich. Miasto uroczyście przybrane chorągwiami i emblematami, okna zalepione nalepkami na rzecz kościoła Matki Boskiej Ostrobramskiej, zbudowanego prawie wyłącznie sumptem Jubilata.

W przededniu uroczystości w sobotę odbyła się uroczystość poświęcenia dzwonów dla kościoła, ufundowanych przez Komitet obywatelski, odbyła się też Akademia uroczysta w Teatrze Wielkim i Sokole Macierzy, gdzie zgromadziły się tysiączne tłumy publiczności. Na obu akademiach składano uroczyście hołd Jubilatowi.

Wczoraj w niedzielę od wczesnego ranka płynęły liczne procesje i tysiączne rzesze publiczności w stronę kościoła Matki Boskiej Ostrobramskiej, gdzie Jubilat miał odprawić pontyfikalną jubileuszową Mszę św. Przed kościołem ustawił się olbrzymi las chorągwi i sztandarów. Olbrzymie place i ulice przed kościołem jakoteż okoliczne wzgórza zajęła publiczność w liczbie około 50 tysięcy osób.

Już dawno Lwów nie oglądał tak olbrzymiego tłumu i tak uroczystego nastroju. Przed kościołem Matki Boskiej Ostrobramskiej zajęli miejsca przedstawiciele władz cywilnych i wojskowych z wicewojewodą Chmielewskim, prez. Ostrowskim i in. Na uroczystość przybyło wielu arcybiskupów i biskupów, a to ks. arcyb. Teodorowicz, biskup dr. Lisowski, Kubicki, Tomaka i dr. Baziak. Wśród arcypasterzy zajął miejsce ks. prałat Paccini, delegat nuncjusza apostolskiego w Warszawie, który przywiózł odręczne pismo Ojca św. dla Jubilata.

Wśród bicia dzwonów i szeptów modlitwy kleru, ks. arcyb. dr. Twardowski rozpoczął celebrować pontyfikalną Mszę św. W czasie Mszy chór Echo-Macierz pod batutą dyr. Kołaczkowskiego odśpiewał szereg pieśni.

Po Ewangelii ks. biskup dr. Baziak wygłosił podniosłe kazanie, którego echa przez megafony dosięgły do tłumów publiczności zebranych na okolicznych wzgórzach. Po kazaniu ks. kanclerz Hałuniewicz odczytał w języku łacińskim i polskim pismo odręczne Ojca św. do Jubilata.

Około godz. 12-tej rozpoczął się olbrzymi pochód. Otwierała go kompania Hallerczyków, dalej szło Sokolstwo, harcerze i harcerki, dalej korporacje akademickie, tysiące członków Akcji katolickiej, które wzięły udział w liczbie około 20 tysięcy osób. Dalej barwne tłumy włościan i włościanek z różnych stron Małopolski. Olbrzymi pochód trwał prawie dwie godziny. Pochód przechodził wśród szpalerów wielotysięcznej publiczności zebranej wśród ulic. Pochód zmierzał ku placowi Mariackiemu, gdzie pod statuą Matki Boskiej urządzono trybunę dla księdza arcybiskupa Jubilata. Obok księdza arcyb. Jubilata zajął miejsce na trybunie ks. prałat Paccini a dalej książa arcybiskupi i biskupi, kapituła i przedstawiciele władz. Pod trybunę przychodziły rozmaite delegacje i organizacje, składając hołd Jubilatowi. Ku niebu popłynęły potężne tony pieśni „Gaude Mater" i „Bogurodzica", odśpiewane przez połączone chóry. Gdy umilkły tony pieśni, dłuższe podniosłe przemówienie wygłosił p. Langie, składając imieniem Akcji katolickiej hołd Arcypasterzowi. Odpowiedział mu w gorących słowach dostojny Jubilat, poczem wszyscy obecni odśpiewali potężną pieśń „My chcemy Boga" i „Boże coś Polskę".

Potężna ta uroczystość pozostanie długo w pamięci jej uczestników.

URLOP PREMIERA SKŁADKOWSKIEGO.

Warszawa. 21 IX. (PAT.) Pan prezes Rady ministrów gen. Sławoj-Składkowski rozpoczął dziś 1-tygodniowy urlop wypoczynkowy. Pana premiera zastępuje wicepremier Eugeniusz Kwiatkowski.

CZESI DALEJ PROWOKUJĄ.

Mor. Ostrawa. 21 IX. (PAT.) Dyrekcja czeskiego towarzystwa górniczo - hutniczego zwalnia z kopalń śląskich w dalszym ciągu robotników polskich. W tych dniach zwolniony został z pracy na kopalni Hohenegger robotnik polski Frys Antoni, który zatrudniony był w Czechosłowacji od czasów przedwojennych. Równocześnie czeskie walcownie cynku w przywozie koło Morawskiej Ostrowy zwolniły kilku robotników polskich, którzy pracowali w tej fabryce kilkanaście lat.

Mor. Ostrawa. 21 IX. (PAT.) W m. Bukowiec, gminie, zamieszkałej całkowicie przez ludność polską, odbyło się w niedzielę 20 bm. otwarcie czeskiej szkoły i przedszkola.

MINISTER W OBLICZU KARY ŚMIERCI.

Madryt. 21 IX. (PAT.) W procesie przeciwko b. ministrowi spraw wewnętrznych w jednym z ostatnich gabinetów Lerroux — Salazarowi Alonso, prokurator domagał się kary śmierci.

Salazar Alonso oparł swą obronę na braku dowodów, twierdząc, iż oskarżenie nie przedstawiło żadnych kompromitujących go materiałów. B. minister potępił w swym przemówieniu powstanie wojskowe, twierdząc, iż jest zwolennikiem ustroju parlamentarnego. Salazar Alonso z naciskiem podkreślił, iż nie opuścił Madrytu po wybuchu powstania. Wyrok oczekiwany jest w ciągu dnia dzisiejszego.

WIELKIE OSZUSTWO NA POCZCIE FRANCUSKIEJ.

Paryż. 21. 9. (PAT.) **Policja paryska aresztowała w sobotę osobnika, który w różnych urzędach pocztowych podejmował znaczniejsze sumy pieniężne na fałszywe czeki pocztowe, wystawione rzekomo przez jeden z urzędów pocztowych w Lille.**

Jak obliczają dzienniki, oszustwa te, trwające już od dłuższego czasu, naraziły pocztę francuską na stratę około 3 milionów franków. Tylko dzięki czujności jednego z kasjerów pocztowych, któremu czek wydał się podejrzany, udało się schwytać sprawcę w jednym z urzędów pocztowych w chwili, gdy fałszywy czek przedstawiał do wypłaty.

Postulaty polskie w Genewie.

Genewa. 21. 9. (PAT.) Rada Ligi Narodów pod przewodnictwem delegata Chili zebrała się w sobotę na posiedzeniu poufnym o godz. 17. Przyjęto kilka raportów, dotyczących spraw budżetowych oraz nominacji w sekretariacie Ligi Narodów i w niektórych organach Ligi Narodów. M. in. Rada Ligi na wniosek referenta, którym był delegat Rumunii, zamianowała lorda Hailey na miejsce wakujące po lordzie Lugardzie w komisji mandatowej. W związku z tą sprawą zabrał głos polski minister spraw zagranicznych Beck, który złożył deklarację, stwierdzającą, iż całkowicie popiera propozycję co do nominacji lorda Hailey przede wszystkiem dlatego, że trudno sobie wyobrazić, aby wśród członków komisji mandatowej nie zasiadł obywatel brytyjski, a następnie ze względu na wybitne kwalifikacje lorda Hailey. Korzystam z tej okazji — mówił min. Beck — aby wyrazić nadzieję, że skład stałej komisji mandatowej będzie mógł stać się przedmiotem badań w kierunku rozszerzenia komisji, co umożliwiłoby stworzenie w jej łonie reprezentacji dla innych państw, które z wielu powodów żywo interesują się niektórymi zagadnieniami, rozważanymi przez komisję mandatową.

URATOWANIE ZASYPANYCH GÓRNIKÓW.

Katowice. 21. 9. (PAT.) W dniu wczorajszym o godz. 23.30 po 42-godzinnej akcji ratunkowej odkopani zostali górnicy Sosna i Michalski, którzy w ostatniej katastrofie na kopalni „Emma" na skutek zawalenia się chodnika zostali odcięci od reszty załogi. W akcji ratunkowej brało udział 18 górników. Wyratowani górnicy nie odnieśli żadnego szwanku.

Wiadomości bieżące.

21 września 1936

Poniedziałek
Mateusza ap.
Jutro: Tomasza
Wschód słońca 5·20
Zachód „ 17·37

TEATR WIELKI.

Poniedziałek godz. 20 „Wszelkie prawa zastrzeżone".
Wtorek godz. 20 „Koriolan".
Środa godz. 20 „Koriolan".
Czwartek godz. 20 „Wszelkie prawa zastrzeżone".

TEATR ROZMAITOSCI.

Teatr nieczynny.

TEATR COLOSSEUM:

Zespół Moritza Schwarza: Wtorek, środa, czwartek godz. 20 „Bóg, człowiek i szatan".

KINOTEATRY:

APOLLO: „Nie zapomnij o mnie" z Benj. Gigli tenorem włoskim.
CASINO: „Rose Marie" Jeanette Mac. donald.
CHIMERA: „Panowie w cylindrach".
KOPERNIK: „Dzisiejsze czasy" z Chaplinem.
MARYSIEŃKA: „Mały buntownik".
MUZA: „Będziesz zawsze moja".
PALACE: „Pokusa" Marlena Dietrich—Gary Cooper.
PAN: „Zaproszenie do walca" z Liljaną Harvey.
PAN: „Szanghaj" z Lorettą Jung i „Gdybym miał miljon".
RAJ: „Kochany łobuz".
STYLOWY: „Czarne oczy" i rewja Pilarskiego.
SWIT: „Kochany łobuz" z Anną Ondrą.
TON: „Dyktator".
UCIECHA: „Drewniane krzyże" i rewja.

FOTOPLASTIKON. pl. Marjacki 5.: Nowy Jork.

— **Teatr Wielki.** Dziś w poniedziałek „Wszelkie prawa zastrzeżone" z Mariuszem Maszyńskim w roli głównej. Zachwycająca publiczność lwowską przez wiele wieczorów komedja Daviesa, ukaże się na naszej scenie jedynie tylko trzy razy.

— **Jutrzejsza premiera „Koriolana"** w Teatrze Wielkim. Odłożona z przyczyn od Dyrekcji Teatrów Miejskich niezależnych, premiera arcydzieła Szekspira: „Koriolan", ukaże się jutro, we wtorek 22 września o godzinie 8-mej wieczorem. — W wykonaniu tej niezwykłej premjery, która równocześnie jest uroczystym otwarciem sezonu Teatrów Miejskich na sezon 1936-7, a reżyserowana będzie przez Leona Schillera, biorą udział: Irena Solska jako Wolumnia, J. Niczewska w roli Wirgilii, I. Tomaszewska jako Walerja. Tytułową rolę kreuje Janusz Strachocki. W rolach głównych ukażą się: S. Butrym, Wł. Brochwicz, L. Dubrawski, J. Guttner, T. Kański, Wł. Krasnowiecki, M. Kalinowicz, J. Leliwa, J. Machalski, W. Nieprzewski, L. Pietraszkiewicz, T. Przystawski, W. Ratschka, L. Stępowski, L. Śliwiński, St. Szpiganowicz, J. Składanek, A. Wojdan, Z. Wilczkowski.

Oprawę plastyczną przygotowywał Andrzej Pronaszko.

KRONIKA MIEJSKA.

Odczyt p. Szaynochowej. W piątek 25-go bm. o godz. 18-tej odbędzie się w lokalu Klubu Społeczno - Gospodarczego przy ul. Głębokiej 5 odczyt p. W. Szaynochowej pod tytułem „Olimpiada w Berlinie". Goście mile widziani.

Włamania mieszkaniowe. Nieznani narazie sprawcy wtargnęli w sobotę w nocy do mieszkania Franciszka Finklera (Kleparowska 29) i skradli na jego szkodę garderobę oraz bieliznę pościelową wartości 1570 zł. — Na szkodę Wolfa Koernera (Sternschusa 20) skradziono tej samej nocy garderobę męską i damską wartości 1200 zł.

Kradzież autodorożki. Szofer Maksymilian Moldan doniósł policji, że gdy wczoraj wstąpił na piwo do restauracji Starka przy ul. Czarnieckiego u zbiegu ul. Łyczakowskiej, pozostawiwszy autodorożkę Lw. 7325 na ulicy, skorzystał z tego jakiś złodziej umiejący jeździć autem i skradł mu dorożkę, poczem odjechał w nieznanym kierunku.

Wypadek nagłej śmierci na ulicy. Wczoraj na ul. Wniebowstąpienia zmarła nagle 49-letnia Mania Kalinowska, zarobnica zamieszkała Wniebowstąpienia 38. Lekarz dzielnicowy po stwierdzeniu śmierci, polecił zwłoki odstawić do instytutu medycyny sądowej.

Program radiowy.

Wtorek, 22 września.

Lwów. Godz. 6.30: Audycja poranna 11.30: Audycja dla szkół. 11.57: Sygnał czasu. 12.03: Płyty. 12.13: Dziennik południowy. 12.23: Koncert. 14.30: Płyty. 15.30: Wiad. gosp. 15.45: Skrzynka PKO. 16: Płyty. 16.45: Odczyt. 17: Muzyka taneczna. 18: Feljeton. 18.15: Opowiadanie dla dzieci. 18.25: Płyty. 18.35: Reportaż. 18.50. Koncert reklamowy. 19: Pogadanka aktualna. 19.10: Koncert. 20: Muzyka dwufortepianowa. 20.30: Szkic literacki. 20.45: Dziennik wieczorny. 21: „O piętro wyżej" operetka w 3-ch aktach. 22.10: Wiad. sport. 22.25: Utwory skrzypcowe.

Zjazd naukowy poświęcony Ziemiom Wschodnim.

Warszawa. 21. 9. (PAT) Wczoraj na Uniwersytecie Józefa Piłsudskiego odbyło się uroczyste otwarcie I. Zjazdu sprawozdawczo-naukowego, poświęconego ziemiom wschodnim. Na zebranie przybyli minister W. R. i O. P. prof. Świętosławski, minister spraw wojskowych gen. T. Kasprzycki, przewodniczący komisji N. B. Z. W., przedstawiciele poszczególnych ministerstw, wyższych uczelni, towarzystw i instytucji naukowych, społecznych i gospodarczych etc. Otwarcia zjazdu dokonał p. Minister gen. Kasprzycki, wygłaszając następujące przemówienie:

Zarówno świat naukowy, jak i czynniki państwowe, a wśród nich na pierwszym miejscu — czynniki rządowe niemal od zarania odrodzenia Rzeczypospolitej zdawały sobie sprawę, że polityka państwowa prowadzona na ziemiach wschodnich nie może być dostatecznie świadoma swych celów i metod bez dokładnej znajomości tych ziem zarówno z punktu widzenia struktury etniczno-społecznej, jak gospodarstwa społecznego i warunków przyrodzonych, wśród których mieszkańcom tych ziem żyć i pracować przychodzi.

Z tych założeń wychodząc, w trosce o to, aby nasza państwowo-narodowa misja cywilizacyjno-kulturalna mogła się oprzeć na gruncie pełnego i wszech stronnego przygotowania, Rząd powołał w swoim czasie komisję naukowych badań Ziem wschodnich. Naczelnym zadaniem komisji miała się stać:

Koordynacja naukowych badań nad ziemiami wschodnimi, przeprowadzanych przez jednostki lub instytucje naukowe, poznanie istniejącego w tej dziedzinie dorobku naukowego, opracowanie programu badań i sposobu ich wykonania, jak również zdobycie na ich przeprowadzenie odpowiednich środków finansowych.

Zdajemy sobie sprawę, że te badania poszczególnych dziedzin, prowadzone z inicjatywy jednostkowej ludzi nauki lub zbiorowym wysiłkiem instytucji naukowych, stanowią wysiłek indywidualnie zasługujący na jak największe uznanie. Widzieliśmy jednak również, że wysiłek ten jest w tempie swego rozwoju niewspółmierny do pilności potrzeb, jak również do olbrzymiego zakresu zadań, że zatem tylko przy zorganizowanym, opartym o autorytet rządu Rzeczypospolitej, zbiorowym, wytężonym o skoordynowanym wysiłku ludzi nauki i instytucji naukowych będzie można wejść energicznie na drogę urzeczywistnienia tego wielkiego, nie cierpiącego zwłoki zadania.

W ten sposób powstała przed dwoma laty Komisja naukowych badań ziem wschodnich, które wszedłszy natychmiast w bezpośredni kontakt z zakładami naukowymi wyższych uczelni Warszawy, Wilna, Krakowa i Lwowa oraz z instytucjami i towarzystwami naukowymi, rozpoczęła swą działalność w powyżej określonym zakresie. Komisja stanęła na stanowisku, że nawet przy tych środkach finansowych, które komisja zdoła uzyskać — głównie dzięki dotacjom Funduszu Pracy na zatrudnienie bezrobotnych pracowników umysłowych oraz dzięki zainteresowaniu poszczególnymi dziedzinami niektórych ministerstw badania te muszą być rozplanowane na większą ilość lat.

Badania te komisji w ciągu ub. 2 i pół lat prowadzone były przede wszystkiem na Polesiu oraz na obszarach karpackich.

Po otwarciu przez p. min. gen. Kasprzyckiego, przewodnictwo zebrania objął p. minister Świętosławski, poczem kierownik Biura melioracji Polesia w ministerstwie W. R. i O. P. odczytał referat na temat „Problem melioracji Polesia".

Po tym referacie p. min. Świętosławski zamknął plenarne posiedzenie, zapraszając obecnych na zebranie specjalistów w zakresie tematu, poruszanego przez referenta, by uwagi swe zgłosili do biura komisji.

Po przerwie odbyły się obrady sekcji humanistycznej z referatem doc. dr. Henzla na temat „Struktura rasowa zachodniego Polesia" oraz sekcji gospodarczej z referatem doc. dr. R. Gumińskiego n. t. „Klimat Polesia z punktu widzenia potrzeb rolnictwa".

Obchód winobrania w Zaleszczykach.

Zaleszczyki. 21. 9. (PAT.) Wczorajsza niedziela była kulminacyjnym dniem obchodu winobrania. Już od 15 b. m. przybywało do Zaleszczyk około 750 osób dziennie, zaś wczoraj rano przybyły specjalne pociągi i wycieczki grupowe, m. in. złożona z 170 osób wycieczka z Czerniowiec. z konsulem Uzdowskim i prefektem Czerniowiec Vantu — na czele.

Uroczystość dożynek rozpoczęła się od nabożeństwa, po czym na rozległe pola zaleszczyckie na których wzniesiono specjalne trybuny, przybyli przedstawiciele władz z wojewodą tarnopolskim dr. Stefanem Biłykiem i starostą Krzyżanowskim na czele. którzy zajęli miejsca na trybunie. Przybył również wicewojewoda Niepokulczycki, przedstawiciele KOP., reprezentanci rolnictwa z prezesem Lwowskiej Izby Rolniczej dr. Paparą na czele, przedstawiciele Małopolskiego Towarzystwa Rolniczego z prezesem Warta nowiczem, oficerowie rumuńscy, oraz licznie zebrani goście.

Po wciągnięciu na maszt flagi państwowej, przy dźwiękach Hymnu narodowego, rozpoczął się wspaniały pochód licznych grup regionalnych. Na czele kroczyli siewcy podolscy. Dalsze fragmenty czołowej części pochodu, symbolizowały życie tutejszego ludu w ciągu czterech pór roku. Zamykały tę grupę prządki , chałupnicy, zbierający zimą chrust w lesie i drwale w zimowych kożuchach. Autentyczny ślepy lirnik prowadzony przez dziecko zaprodukował pieśni ludowe. Dalej ciągnął szereg wozów udekorowanych jako winnice, sady, plantacje kawonów i anyżu. Niektóre grupy produkowały się tańcami zbiorowymi i solowymi, przy czym wśród niemilknących oklasków odtańczono podolski taniec ludowy t. zw. „trepak".

Tymczasem ustawiały się coraz to nowe wozy udekorowane jako plantacje tytoniu Polskiego Monopolu Tytoniowego, plantacje bakłażanów t. j. rodzaju słodkiej papryki itp. Pięknie przystrojone wieśniaczki rozrzucały między publiczność grona winorośli.

W pochodzie wzięła udział ludność powiatów: zaleszczyckiego, buczackiego, czortkowskiego i borszczowskiego. Każda gmina składała na ręce p. Wojewody wieniec i plony tej ziemi, nawiązując do starych tradycyj ludowych. Wojewoda dr. Biłyk wszedł w bezpośredni kontakt z poszczególnymi grupami, odpowiadając na liczne wiwaty „Niech żyje". Wreszcie wozem symbolizującym szlachetność tu rodzącego się wina polskiego, zakończył się ten najpiękniejszy w Polsce pochód dożynkowy, który trwał przeszło trzy godziny, wywołując i pozostawiając niezapomniane wrażenia.

„FUNDUSZ OBRONY MORSKIEJ musi być uważany za równoległy z FUNDUSZEM OBRONY NARODOWEJ: każdy. kto składa ofiarę na obronę morską, dopełnia tem samem obowiązku obywatelskiego względem Funduszu Obrony Narodowej".
(Z oświadczenia, złożonego w dniu 29.VI.1936 przez gen. dyw. K. Sosnkowskiego, Prezesa Zarządu FOM, w imieniu Prezesa Rady Ministrów)

Poświęcenie nowej radiostacji we Lwowie

W sobotę o godz. 16-tej popołudniu odbyło się uroczyste poświęcenie wzmocnionej radiostacji lwowskiej. Stacja lwowska, która posiadała początkowo siłę 2 KW, a następnie 16 KW, posiada obecnie siłę 50 KW i jest drugą po Raszynie co do swej mocy radiostacją w Polsce.

W uroczystości sobotniej, którą transmitowano na całą Polskę, wzięli udział im. Ministerstwa Poczt. płk. Kominkowski, Urzędu Wojewódzkiego wicewoj. Chmielewski, wicestarosta Kirschner, następnie kurator Gadomski i wiceprez. Chajes. Dyrekcję Polskiego Radia reprezentował naczelny dyrektor p. Roman Starzyński. Poświęcenia nowej stacji dokonał ks. kanonik Rękas, wygłaszając okolicznościowe przemówienie o społecznym znaczeniu radia. Następnie przemawiał dr. Starzyński, który przedstawił zadania Polskiego Radia i apelował o poparcie wysiłków tej instytucji przez całe społeczeństwo polskie. Dalej przemawiali wicewojewoda p. Chmielewski, oraz wiceprez. p. Chajes.

Imieniem lwowskiej rozgłośni przemawiał p. dyr. Żuławski, który podkreślił zasługi pierwszego dyrektora rozgłośni lwowskiej p. Petryego oraz skreślił dzieje lwowskiej rozgłośni. W końcu inż. Korecki, kierownik techniczny rozgłośni lwowskiej omówił zagadnienia techniczne nowej stacji, sposób jej montowania, zaznaczając, że 90 proc. materjału i sprzętu technicznego nowej stacji wyprodukowano w Polsce.

Oficjalną część uroczystości zakończył ks. Chwirut, przemawiając imieniem ks. Arcybiskupa Twardowskiego. Po zwiedzeniu przez zaproszonych gości radiostacji, dyrekcja Polskiego Radia podejmowała ich lampką wina.

TEATR ŻOŁNIERZA WE LWOWIE.

Powszechny Teatr Żołnierza we Lwowie, ulica Rutowskiego liczba 22, zawiadamia, że inauguracyjne otwarcie teatru nastąpi we wtorek, dnia 22-go września 1936 r. o godzinie 19.30. Sezon rozpoczyna komedia muzyczna Stefana Turskiego p. t. „Czar munduru".

Powszechny Teatr Żołnierski powstał z inicjatywy Komitetu Budowy „Domu Żołnierza" we Lwowie, przy wybitnem poparciu: wiceministra gen. Litwinowicza, gener. Czumy, prez. Dr. Ostrowskiego i wiceprez. Dr. Weryńskiego. Zadaniem Powszechnego Teatru Żołnierskiego, jest spopularyzowanie sztuki scenicznej, żywego słowa i umożliwienie taniej frekwencji nietylko żołnierzom garnizonu lwowskiego, ale i najszerszym warstwom społeczeństwa lwowskiego.

Przy tej sposobności powiadamia się wszystkie związki, organizacje, zrzeszenia, stowarzyszenia i korporacje, że dla ułatwienia frekwencji, można się zaopatrzyć w karty abonamentowe w cenie: 5, 4, 3, 2 i 1 zł., upoważniające do czterech biletów w danej kategorji. Bliższe szczegóły o premierze podają osobne afisze.

Giełda z dnia 21 września.

WARSZAWA — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Dewizy: Belgja 89.75, Berlin 212.36, Amsterdam 360.35, Kopenhaga 120.15, Londyn 26.91, N. Jork czeki 5.32 i jedna czwarta, kabel 5.31 i jedna ósma, Oslo 135.20, Paryż 34.95, Praga 21.93. Sztokholm 138.70, Zurych 173.05, Mediolan 41.90. **Papiery wartościowe:** 3 prc. inwest. 62.25, 5 prc. konwers. 51.50, 4 prc. dolarowa 46, 7 prc. stabiliz. 55.50. **Akcje:** Bank Polski 101.50, Węgiel 14.50, Lilpop 13.60, Ostrowiec 30, Starachowice 34.75.

LWÓW — GIEŁDA ZBOŻOWA.

Na Giełdzie obroty we wszystkich prawie artykułach. Pszenica, żyto, jęczmień, hreczka i kasza, kukurydza, pęcak, mąka pszenna, żytnia, otręby żytnie i jęczmienne awansowały w cenie. Tendencja naogół zwyżkowa. usposobienie ożywione. Ceny loco wagon Lwów: Pszenica jednolita 21.75 —22.25, zbiorowa 21—21.50, żyto standart I. 15—15.25, II. 14.75—15, jęczmień jednolity 17—17.25, przemiałowy 16.25—16.50, kukurydza kraj. żółta 13.50—14, hreczka przemiałowa 18—18.25, kasza hreczana 30—31, jęczmienna 25—26, pęcak nr. 10 25—26, koniczyna biała natur. wolna od kanianki 80—100, wolna od kanianki 95 prc. 100—140, mąka pszenna stand. gat. I. wyc. 37.50—38, I—A 37—37.50, I—B 36—36.50, I—D 34.50—35, II—A 32—32.50, II—B 31.50—32, II—C 31.25—31.75, II—D 29.50—30, II—E 28—28.50, II—F 26.50—27, II—G 24—24.50, III—A 19—19.50, III—B 18—18.50 mąka pastewna 16—16.50, razowa do 0—93 prc. 27—27.50, żytnia wyciągowa 0—30 prc. 26—26.50, gat. I. 0—50 prc. 25—25.50, gat. II. 50—65 prc. 17—17.50, razowa 0—95 prc. 18.50—19, poślednia ponad 65 prc. 14—14.50 otręby żytnie 8.25—8.50, jęczmienne 10.75—11. Inne kursy niezmienione.

Sport i Wychowanie Fizyczne.

Wczoraj odbył się III-ci doroczny wyścig kolarski o nagrodę wędrowną im. śp. L. Christelbauera, rozegrany na trasie Lwów — Przemyśl — Lwów (215 km.). W wyścigu wzięło udział 14 kolarzy, przyczym bieg ukończyło 8. Z bardziej znanych zawodników wycofał się na półmetku Daniel Leon. Bieg wygrał zawodnik Pogoni Szczotka, w czasie 7:52:50.

Liga okręgowa. W ciągu niedzieli rozegrano we Lwowie i na prowincji następujące mecze o mistrzostwo Ligi okr.: RKS—Pogoń IB 2:2 (2:0). — Hasmonea—Drugi Sokół 1:0 (1:0). — Ukraina—Lechia 5:1 (1:0). — Czarni—Czuwaj 4:3 (4:2). — Resovia—Ognisko 7:1 (2:1). — Korona—Polonia 2:1. W tabeli mistrzostw Ligi okręgowej prowadza Czarni.

Polska bije Belgię, ale przegrywa z Węgrami. W niedzielę zakończyły się w Warszawie wielkie międzynarodowe zawody lekkoatletyczne Polska — Belgja i Polska—Węgry. Zawody niedzielne przyniosły szereg sensacyj. Pierwszą była porażka Noji na 5 km. do Simona (Węgry). Drugą sensacją było zwycięstwo sztafety polskiej nad Węgrami i Belgami. W czasie nowego rekordu polskiego. Polska wygrała dzięki Kucharskiemu, który uzyskał na swoje 800 m. doskonały czas 1:50,8 sek., który to czas jest znacznie lepszy od rekordu Polski. Niestety względy regulaminowe nie pozwalają na zatwierdzenie rekordu. W ogólnej punktacji Polska pokonała Belgię w stosunku 78:58 pkt., ale przegrała z Węgrami 65 i pół do 70 i pół pkt. Nowa porażka z Węgrami nastąpiła przede wszystkim wskutek braku najlepszych naszych oszczepników — Lokajskiego i Turczyka. Nieobecność ich pozwoliła Węgrom zająć dwa pierwsze miejsca w tej konkurencji, zdobywając w ten sposób 7 decydujących o zwycięstwie punktów (oszczep był ostatnią konkurencją zawodów). Poza tym niespodziewana porażka Noji przyczyniła się do utraty drogocennego punktu.

Cracovia remisuje z Śmigłym. Rozegrany w niedzielę w Wilnie międzygrupowy mecz o wejście do Ligi pomiędzy Cracovią a Śmigłym zakończył się niespodziewanie wynikiem bezbramkowym 0:0.

Pogoń przegrywa z Garbarnią 1:3. W Krakowie w meczu ligowym Garbarnia odniosła zasłużone zwycięstwo nad lwowską Pogonią w stosunku 3:1 (0:1).

Śląsk zwycięża Wartę 4:2 w Poznaniu. Rozegrany na boisku Warty po parotygodniowej przerwie mecz ligowy Warta—Śląsk zakończył się niespodziewaną porażką drużyny poznańskiej w stos. 2:4 (0:2).

W tabeli ligowej prowadzi wciąż Ruch. Niedzielne mecze przyniosły niewielkie zmiany w układzie tabeli o mistrzostwo Ligi. Warszawianka dzięki zwycięstwu nad Legią wysunęła się na 4 pozycję. Poza tym Śląsk i Dąb zamienili się z miejscami. Na pierwszym miejscu znajduje się wciąż Ruch na ostatnim Legia.

Z EKRANU

Rose Marie.

Film amerykański W. S. Van Dyke'a na ekranie kina Casino.

Naiwna i szablonowa operetka w adaptacji filmowej przemieniła się do niepoznania. Wypiękniała, nabrała wyrazu wewnętrznego i artystycznego sensem. Sensem jej jest romantyzm, tchnący z pięknych zdjęć pejzażu kanadyjskiego i z pięknych melodyj. Miłość rozkapryszonej diwy operowej i sierżanta policji staje się wydarzeniem prawdopodobnem w ramach plastycznych i melodyjnych, stworzonych dla niej przez realizatora. Świeżością i swoistym pięknem wyróżnia się środkowa część filmu, rozgrywająca się w lasach Kanady. W porównaniu z początkiem i zakończeniem filmu ona właśnie reprezentuje niebanalne, ujmujące piękno utworu. O grze Nelsona Eddy i Jeanette Mac Donald mówić nawet nie potrzeba z pochwałą; mogła być banalna, a jest zajmująca i ujmująca. bwl.

Samoloty sowieckie w Barcelonie?

Berlin. 21. 9. PAT.) „Voelkischer Beobachter" donosi, że do Barcelony przybyć miało dotychczas 200 samolotów sowieckich z obsługą. Są to podobno samoloty myśliwskie, bombardujące i transportowe. Na samolotach transportowych przywieziono rzekomo szereg samochodów pancernych. 25 samolotów odleciało natychmiast do Madrytu. Na lotnisku madryckim wyładowano około 7 tysięcy karabinów maszynowych. Według tych doniesień potwierdzonych zresztą przez prasę haską i brukselską, broń do Hiszpanii dostarczana jest również z Francji i Belgii.

25.000 egzekucyj w Madrycie?

Paryż. 21. 9. (PAT.) „Echo de Paris" donosi z Madrytu, iż stolica Hiszpanji **żyje obecnie już w stanie oblężenia. Żywność wydawana jest za kartkami. Miasto przygotowuje się gorączkowo do obrony. Na przedmieściach buduje się barykady i okopy. Napięcie między anarchistami a komunistami i socjalistami utrzymuje się w dalszym ciągu, a nawet potęguje się.**

Premier Largo Caballero, który swego czasu jako urzędujący minister w r. 1931, dał się mocno we znaki anarchistom hiszpańskim, rozbijając ich organizacje, obecnie jest przedmiotem poważnych ataków ze strony anarchistów. Mianowicie wystosowali oni do rządu ultimatum, domagające się przekształcenia rządu centralnego na „komitet ocalenia publicznego", który przystąpiłby odrazu do realizacji bardzo radykalnych posunięć.

„Echo de Paris" zaznacza, iż Largo Caballero musi się bardzo poważnie liczyć z anarchistami, którzy w obecnej sytuacji stanowią prawdziwy ośrodek siły.

„Figaro" zamieszcza wywiad z wybitną osobistością hiszpańskiego świata parlamentarnego, która zdołała się wydostać z Madrytu. Parlamentarzysta, który zastrzegł sobie incognito, potwierdził również, iż anarchiści opanowali całkowicie władze stolicy, on zaś choć posiadał pozwolenie na wyjazd, wydane przez rząd, musiał się starać jeszcze o drugie pozwolenie od komitetu anarchistycznego. Najbliższa rodzina prez. Azany mimo interwencji z jego strony nie została wypuszczona z Madrytu. Rozmówca hiszpański zaręczył słowem honoru dziennikarzowi francuskiemu, iż **anarchiści dokonali już w samym Madrycie około 25'000 egzekucyj.**

W STRUMIENIACH PŁONĄCEJ BENZYNY.

Paryż. 21. 9. (PAT.) Havas donosi z Toledo: Przez cały dzień artyleria rządowa ostrzeliwała ruiny Alcazaru oraz siedzibę b. gubernatorstwa wojskowego, którą resztki powstańców zajęły wczoraj podczas bohaterskiego wypadu. Dowódca wojsk rządowych gen. Ascensio, który przybył w nocy do Toledo, zawezwał strażaków, którym rozkazał polewać stanowiska powstańców benzyną za pomocą wężów gumowych.

„Milicjanci ludowi" z sikawkami posunęli się pod osłoną ognia aż do samego budynku gubernatorstwa wojskowego, lecz w tej samej chwili powstańcy po krótkim kontrataku odebrali im węże gumowe i zaczęli polewać benzyną pozycje wojsk rządowych.

Powstańcy raz jeszcze odbili atak, ponosząc ciężkie straty. Walka trwa przy nieustannych wybuchach granatów i naboi dynamitowych. Wojska rządowe zmusiły powstańców do ustąpienia z pięter gmachu, lecz ci obsadzili suteryny i ogniem karabinów maszynowych zmusiły wojska rządowe do odwrotu na wczorajsze stanowiska. Po intensywnym bombardowaniu powstańców przez ciężkie działa obrońcy przerwali ogień.

Specjalne oddziały „Dynamitardów" wrzuciły do gmachu 10 naboi dynamitowych, jednak wybuch nie wyrządził większych szkód. Wedle ostatnich doniesień, obrońcy Alcazaru zaprzestali ognia, zaś wojska rządowe ostrzeliwują z karabinów maszynowych wszystkie wyjścia z gmachu gubernatorstwa.

TOLEDO PŁONIE.

Paryż. 21. 9. (PAT.) Havas donosi z Toledo: **Przez całą noc miasto stało w płomieniach pomimo deszczu, który padał przez cały wczorajszy dzień.**

Nad Toledo stoją gęste słupy dymu. Samoloty rządowe latają nad miastem, celem uniemożliwienia lotnictwu powstańczemu przyjścia z pomocą obrońcom Alcazaru.

DYWERSJA NA TYŁACH WOJSK POWSTAŃCZYCH.

Paryż. 21. 9. (PAT.) „Le Matin" potwierdza wiadomości o wrzeniu w hiszpańskiej strefie Maroka. Wrzenie to ma nawet sięgać tak daleko, iż gen. Franco zamierza udać się do Tangeru, by osobiście ująć w swe ręce akcję represyjną. Na terenie Maroka hiszpańskiego zanotowano ostatnio szereg zbrojnych wystąpień przeciwko oddziałom hiszpańskim. W jednej z potyczek, jaka się w związku z tym wydarzyła, poległo kilku oficerów i kilku żołnierzy hiszpańskich.

BOHATERSKA OBRONA GRUZÓW ALKAZARU.

Londyn. 21. 9. (PAT) Reuter donosi z Madrytu: W sprawie walk o Toledo opublikowano bardzo niewiele wiadomości. W dziennikach pojawiło się jedynie doniesienie o „doniosłych wydarzeniach, które nastąpiły wczoraj rano na jednym z frontów w pobliżu Madrytu".

Milicjanci ludowi wkroczyli do Alcazaru, lecz musieli się stamtąd wycofać. Nie ulega wątpliwości, że Alcazar nie został dotychczas zdobyty przez wojska rządowe. Również Oviedo i Teruel opierają się „milicji ludowej" pomimo codziennego straszliwego bombardowania. Zwłoki księcia Veragua, będącego w prostej linii potomkiem Krzysztofa Kolumba zostały znalezione na ulicy w jednej z podmiejskich miejscowości w pobliżu Madrytu.

KONGRES WŁASNOŚCI NIERUCHOMEJ.

Warszawa. 21. 9. (PAT.) Wczoraj rozpoczął się w Warszawie 10-ty Międzynarodowy Kongres własności nieruchomej miejskiej, na który przybyło kilkuset delegatów z 10 państw europejskich. Przewodniczącym kongresu wybrano prezesa Unii międzynarodowej własności nieruchomej Larmeroux (Francja). Ponadto do prezydium powołano p. wiceministra Korsaka, prezydenta Starzyńskiego, prezesa Schymmela i p. Pepłowską. Po zagajeniu obrad przez p. Larmeroux wygłoszono szereg przemówień powitalnych. W imieniu miasta witał zjazd prezydent Starzyński.

PRZEMYT BRONI.

Paryż. 21 IX. (PAT.) Na granicy szwajcarskiej, w pobliżu Annemasse, zatrzymano wczoraj samochód, w którym znaleziono karabiny maszynowe i rewolwery i amunicję. Inny samochód zatrzymany przez władze policyjne w Aix les Bains zawierał 100 karabinów, 50 rewolwerów typu Parabellum i około 10 tysięcy ładunków.

WYMORDOWANIE RODZINY ŻYDOWSKIEJ.

Kraków. 21. 9. (PAT.) Wczoraj późnym wieczorem **we wsi Niezdowie pow. myślenickiego, do mieszkania miejscowego młynarza Markusa Gold fingera wtargnęło dwóch zamaskowanych bandytów, uzbrojonych w rewolwery, którzy zażądali od zebranej przy kolacji rodziny Goldfingerów wydania posiadanych pieniędzy.**

Gdy im odmówiono, bandyci **strzałami zabili żonę Markusa Goldfingera, jego 2 córki i syna oraz służącą. Nadto ciężko ranni zostali właściciel młyna oraz służący, których przewieziono do szpitala.**

Na miejsce zbrodni przybyły władze, które wszczęły energiczne śledztwo.



Zdrojowiska w mitologii starożytnej Grecji i Rzymu.

Myli się zasadniczo ten, kto sądzi, że rozwój zdrojownictwa czyli leczenie chorób przy pomocy naturalnych wód mineralnych jest wynalazkiem stosunkowo nowym. Już w wiekach średnich królowie polscy doceniali wartość leczniczą naszych krajowych źródeł mineralnych. Wyjeżdżanie latem „do wód" na kurację znane było i uprawiane dość systematycznie przez króla Jana III. Sobieskiego, królowę Marysieńkę, oraz ich następców.

Dzisiaj pragniemy sięgnąć jeszcze w odleglejszą epokę dziejów zdrojownictwa, gdyż do... starożytnej Grecji.

U starożytnych Greków leczenie w zdrojowiskach nosiło cechy tajemniczości i boskości. „Duchy zdrojów" nosiły w owych czasach nazwę „boskich" („quid divinum"). Leczenie spoczywało w rękach kapłanów, którzy w sąsiedztwie zdrojów mineralnych wznosili świątynie dla swych bogów i budowali domy dla chorych. Zakłady takie znajdowały się w Hypate, w Termopilach, na przesmyku Korynckim, w Dodonie i przy źródłach w Beocji.

Nad źródłami leczniczymi w Grecji najwięcej świątyń posiadał grecki bóg medycyny Asklepies. Przedstawiano go jako pięknego mężczyznę, opierającego się lekko na kiju opasanym przez węża. Jak wiadomo, postać ta przetrwała wieki i uważana jest dzisiaj za emblemat medycyny.

Później w mitologii rzymskiej, został Asklepies nazwany Eskulapem. Był on synem boga słońca Apollina i nimfy Koronis. Umiał on tak biegle leczyć zdrojami leczniczymi i ziołami, że zaczynało brakować zmarłych w podziemiach.

Wówczas to bóg podziemi Pluton, obawiając się wyludnienia w swoim królestwie, poszedł ze skargą na Eskulapa do samego Zeusa. Ten rozgniewany trzasnął w Eskulapa piorunem i zabił go. A wtedy Apollo, bóg słońca, aby pomścić śmierć swego syna Eskulapa, pozabijał Zeusowi cyklopów, którzy mu kuli pioruny. Za karę został Apollo wydalony przez Zeusa z Olimpu, musiał zejść na ziemię i zarabiać od czasu do czasu na życie praktyką lekarską, jak podaje mitologia.

Owe podanie mitologiczne dowodzi tylko, jak wysoko ceniono w starożytności leczenie zdrojami leczniczymi, które dzięki masowemu przywracaniu zdrowia i sił doprowadziło aż do konfliktu między bogami na Olimpie.

„DUCHY ZDROJÓW".

Przy badaniach wód zdrojowych zauważono ciekawe zjawisko, odnoszące się do t. zw. „ducha zdrojów". Mianowicie zdaniem lwowskiego prof. Moraczewskiego, każda z naszych rodzimych wód zdrojowych musi być uważana za coś w rodzaju żywej całości, działającej przez zbiorową dynamikę wszystkich składników, a nie przez wpływ pojedyńczych tylko połączeń chemicznych.

Mianowicie na pierwszy rzut oka mogłoby się wydawać, że oprócz głównych składników, działających w odpowiednich cierpieniach, inne dodatkowe składniki naszych wód zdrojowych są tylko przygodnym obojętnym dodatkiem, nie odgrywającym żadnej roli przy leczeniu. Otóż tak nie jest.

Okazało się, że przy działaniu wód mineralnych leczniczych współczynne są zarówno chemiczna główna dawka i ilość dominującego składnika wody, jak również działanie zbiorowe całych zespołów i zawartych składników, oraz obecność niektórych ciał jak żelazo, cez, związki żywicowate itp.

Naprzykład w wodach gorzkich glauberskich jak n. p. Morszyńskiej, dodatkowa obecność w niej małej ilości soli kuchennej potęguje jej działanie. Tak samo źródła żelaziste byłyby bezskuteczne gdyby w nich nie było minimalnych ilości dodatkowych składników jak mangan, miedź itp. Te drobne minimalne dodatki potrzebne są w wodach zdrojowych tak samo, jak konieczne są w naszych pokarmach choćby minimalne odrobiny witamin dla pełnego odżywienia człowieka.

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE

Km. 238/36 i Km. 951/35. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Załóżcach Bronisław Fehler, mający kancelarję w Załóżcach, ul. Brodzka Nr. 152 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 29 września 1936 o godz. 9-tej w Podbereźcach odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do dłużniczki Anny Kristiampoller, właśc. dóbr w Podbereźcach, składających się z 40-tu kóp żyta, 40-tu kóp żyta i z 15-tu kóp jęczmienia, oszacowanych na łączną sumę zł. 1170. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. Dalsze koszty egzekucyjne wynoszą 20 zł. 75 gr.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Załóżce, 18 września 1936. 2981K

II. Km. 730/36. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Czortkowie rewiru II. Bronisław Prokosch, mający kancelarję w Czortkowie w Sądzie okręgowym pokój Nr. 36 na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 26 października 1936 r. o godzinie 9.45 w Czortkowie w biurze komornika odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika Michała Pająka s. Wawra w Kosowie nieruchomości obj. whl. 318 ks. gr. gm. kat. Kosów, położonej w oddaleniu od stacji kolejowej o 10 km. obejmującej pbud. lk. 26 z domem parterowym, murowanym, stajnią murowaną, spichlerzem krytym blachą, 3 stodołami, chlewem i szopą krytymi słomą i studnia i pgrt. 47, 1317, 1318, 1320, 1642/4, 2213, 126, 1642/30 o łącznym obszarze 5 ha. 11 ar. 17 mtr. kw. Nieruchomość oszacowana została na sumę 13.750 zł., cena zaś wywołania wynosi 9.166 zł. 67 gr. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 1.375 zł.

2983K

II. Km. 1192/34. Obwieszczenie. Ogłasza się, iż dnia 22 października 1936 o godz. 10 rano odbędzie się w Sądzie grodzkim w Nadwórnej, sala Nr. 24 licytacja niewydzielonej połowy nieruchomości, położonej w Nadwórnej przy ul. św. Michała, składającej się z pgr. lkat. 928/1, 928/2, pbud. lkat. 428/1 i 428/3, gm. kat. Nadwórna wraz z budynkami wszelkimi i przynależnościami, niewpisanej do księgi hipotecznej. Powyższa nieruchomość, stanowiąca własność dłużnika Harza Mojżesza w Nadwórnej, oszacowaną została na kwotę 8.242.50 zł. i poniżej ceny wywołania tj. kwoty 6.181.88 zł. sprzedaż nie dojdzie do skutku. Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w wysokości 824.25 zł. w gotowiźnie, albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. — Papiery **wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.** Prawa osób trzecich **nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia** prawa własności na rzecz **nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji, i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu,** nakazujące zawieszenie egzekucji. Organa władzy publicznej i instytucje publiczne, powołane do zgłaszania należności z tytułu podatków i innych danin publicznych wzywam po myśli art. 680 p. 4 kpc., aby najpóźniej w dniu licytacji zgłosiły zestawienie podatków i innych danin publicznych, należnych po dzień licytacji, pod rygorem utraty mogącego im służyć z ustawy pierwszeństwa zaspokojenia. W ciągu dwóch ostatnich tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godz. 8-mej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego przeglądać można w Sądzie. Dotychczasowe koszty egzekucyjne ustala się na kwotę 463 zł., a to: wynagrodzenie adwokata i wydatki gotówkowe 403.30 zł. oraz należytość komornika 59.70 zł.

Komornik **Sądu Grodzkiego Rewiru** II.
Nadwórna, 5 września 1936. 2987K

II. Km. 4107/34. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Dnia 30 listopada 1936 o godzinie 10 w tut. Sądzie grodzkim miejskim Oddz. III. ul. Sądowa 7 sala Oddziału III. drzwi Nr. 7 odbędzie się licytacja następującej całej lub też połowy nieruchomości, dłużników śp. Mieczysława Zgórskiego i Marii ze Zgórskich Hofmokl Ostrowskiej własnej, a to: realność objęta whl. 799/II. księgi gruntowej gm. m. Lwowa, położona przy ul. Gródeckiej 71a składająca się z pbud. lk. 3814/I. obszaru 1239 m kw., na której pobudowane są następujące budynki: 1) jednopiętrowa kamienica mieszkalna czynszowa z cegły kryta blachą żelazną pocynkowaną częściowo podpiwniczona z instalacją światła elektrycznego i wodociągową, 2) budynek oficynowy parterowy murowany niepodpiwniczony (piekarnia), kryty blachą żelazną pocynkowaną z instalacją elektryczną i wodociągową, 3) drewutnia i stajnia, 4) budynek parterowy oficynowy z cegły kryty blachą pocynkowaną z instalacją elektryczną (warsztat rzeźbiarski i magazyn), 5) budynek ryglowy wypełniony cegłą kryty papą (magazyn żelaza), 6) budka drewniana w części murowana kryta gontami z instalacją elektryczną, 7) komórka drewniana kryta papą, 8) komórka drewniana kryta papą, 9) wozownia drewniana kryta papą, 10) szopa drewniana kryta papą, 11) poddasze na węgiel dach z desek. Ogrodzenie częściowo murowane, częściowo drewniane. Suma oszacowania tej nieruchomości wraz z przynależnościami wynosi 78.513 zł. 25 gr. Cena wywołania (najniższa oferta) odnośnie do całej realności whl. 799/II. wynosi 58.884 zł. 93 gr., zaś odnośnie do połowy tej realności 29.442 zł. 47 gr. (na wypadek umorzenia egzekucji odnośnie połowy). Wysokość rękojmi jaką licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć wynosi 7851 zł. 32 gr. odnośnie do całej realności, zaś na wypadek umorzenia egzekucji do połowy whl. 799/II. wysokość rękojmi do połowy wynosi 3920 zł. 66 gr. Do wiadomości. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne (art. 686—696 kpc.) o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Rękojmia, którą składa licytant, przystępujący do przetargu, winna być złożona w gotowiźnie, albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny ósmej do osiemnastej, akta zaś postępowania egzekucyjn. można przeglądać w Sądzie. Wezwanie. W myśl art. 680 pkt. 4 kpc. wzywa się organy władzy publicznej i instytucje publiczne, powołane do zgłoszenia należności z tytułu podatków i innych danin publicznych, aby najpóźniej w terminie licytacji zgłosiły zestawienie podatków i innych danin publicznych, należnych po dzień licytacji, pod rygorem utraty mogącego im służyć z ustawy pierwszeństwa zaspokojenia.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.
Rewiru II.
Lwów, 5 września 1936. 2973K

Km. 563/36. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sadu grodzkiego w Monasterzyskach Leonard Lewicki, mający kancelarję w Monasterzyskach, ul. Mickiewicza Nr. 2 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 30 września 1936 o godz. 9-tej w Monasterzyskach na rynku, ul. Kazimierza odbędzie się licytacja ruchomości, należacych do Marii Duninowej i Anny Jasińskiej, składających się z kasy ogniotrwalej, załubni, tryjeru rolniczego, 5 wózków żelaznych, 21 osi żelaznych z kółkami, 5000 sztuk ramek do dachówek i 500 sztuk cegły, z tem, że kasa ogniotrwała oszacowana będzie przez biegłego w czasie licytacji, oszacowanych na łączną sumę zł. 555. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Monasterzyska, 5 września 1936. 2989K

I. Km. 898/36. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego rewiru I. w Tarnopolu, ul. Mickiewicza Nr. 39 na mocy art. 602, 603, 604 kpc. ogłasza, że w dniu 15 października 1936 w Pokropiwnej odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Andrzeja Powroźnika s. Stacha w Pokropiwnej i składających się z 1) 1 buhaja czerwonego, 15 kóp pszenicy w snopach i 1 świni (1 rok) oszacowanych na zł. 670 i 2) u dłużnika Andrzeja Powroźnika s. Wasyla, składających się z 10 kóp pszenicy, 8 kóp żyta, 10 kóp jęczmienia, 5 kóp owsa, 1 krowy czerwonej łysej i 1 jałówki oszacowanych na łączną sumę zł. 642 na zaspokojenie wierzytelności Powiatowej Komunalnej Kasy Oszczędności w Tarnopolu. Powyższe ruchomości można oglądać pod wskazanym adresem w dniu licytacji.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I.
Tarnopol, 18 września 1936. 2985K

Km. 852/36. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Monasterzyskach Leonard Lewicki, mający kancelarję w Monasterzyskach, ul. Mickiewicza Nr. 2 na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 3 listopada 1936 o godz. 10-tej w Sądzie gr. w Monasterzyskach odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika Jakóba Grześko s. Hrynia nieruchomość obj. whl. 1352 gm. kat. Zadarów, składającej się z pgr. 4479/4, 4480/2, 4481/7, 4500/4, 4509/1, 4510 i 4511/16 o przestrzeni około 10 mórg ziemi ornej i 2 mórg pastwiska. Na powyższej realności znajduje się dom drewniany, kryty słomą o 2-ch izbach i sieni, stodoła dylowana, kryta słomą, stajnia murowana kryta słomą, piwnica pod stodołą, oraz studnia betonowa. Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 10.000, cena zaś wywołania wynosi złotych 7.500. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 1.000 złotych. — Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wart. przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dnie powszednie od godziny 8-mej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Monasterzyskach, ul. Mickiewicza Nr. 2 sala Nr. 3.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Monasterzyska, 8 września 1936. 2988K

Km. 1915/35. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Borszczowie, Józef Wolański, mający kancelarję w Borszczowie, ul. Sobieskiego Nr. 5 na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 27 października 1936 r. o godz. 10 w sali rozpraw Sądu grodzkiego w Borszczowie, drzwi Nr. 18 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużniczki Heleny Choina zam. w Borszczowie nieruchomości, a to: 5/8 cz. realności obj. whl. 754, 1570, 1877, 1878 i 2105 wszystkie ks. grunt. gm. kat. Borszczów. Realność obj. whl. składa się z pgrt. lkat. 786/1 rola, whl. 1570 składa się z pbud. L. kat. 60/2 i 60/3 oraz pgrt. L. kat. 4 ogród. Whl. 1877 składa się z pgrt. 783, 1966/1 i 782/1 ogród. Whl. 1878 składa się z pgrt. L. kat. 771/1 rola. Whl. 2105 składa się z pgrt. 797 rola. Na parceli bud. L. kat. 60/2 i 60/3 stoi dom mieszkalny budowany z palonej cegły, kryty blachą, oraz budynki gospodarcze jak stajnia, stodoła, spichlerz itp. szczegółowo opisane w protokole opisu i oszacowania znajdującego się w aktach. Nieruchomości łącznie oszacowane zostały na kwotę 25.468 zl. 80 gr., cena zaś wywołania wynosi kwotę 19.101.60 zł. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 1/10 części ceny oszacowania tj. kwotę 2.546 zł. 80 gr. — Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź w książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sadu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-mej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Borszczowie sala Nr. 18.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Borszczów, 17 września 1936. 2986K

III. Km. 1459/34. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego w Drohobyczu rewiru III. urzędujący przy ul. Piłsudskiego 6 na zasadzie art. 679 kpc. obwieszcza, że dnia 29 grudnia 1936 o godzinie 11-ej w sali posiedzeń Sądu grodzkiego w Drohobyczu Nr. 2 I. piętro odbędzie się sprzedaż na publicznej licytacji nieruchomości, położonej w Truskawcu przy ul. Drohobyckiej w powiecie drohobyckim, województwie lwowskim, a to I. realności obj. whl. 1323 ks. gr. gm. kat. Truskawiec w połowie Michała Smuczkiewicza i Zofii Smuczkiewicz własnej. II. realności obj. whl. 976 ks. gr. gm. kat. Truskawiec w połowie Michała Smuczkiewicza i Zofii Smuczkiewicz własnej. III. realności obj. whl. 245 ks. gr. gm. kat. Truskawiec 1/2 z 14/24 części Michała Smuczkiewicza i Zofii Smuczkiewicz własnej. ad 1) W skład realności obj. whl. 1323 ks. Truskawiec wchodzi pgrt. 1886/1 o powierzchni 1063 m kw. stanowiąca pole orne przyznaczona na uprawę różnych roślin dla gospodarstwa wiejskiego. ad 2) W skład realności obj. whl. 976 ks. Truskawiec wchodza pbud. 228/2, 228/3, 228/4, pgrt. 158, 159, 160/3 i 161/3 o łącznej powierzchni 3785 m kw. Wszystkie parcele stanowią jeden kompleks ogrodowy, nadające się pod budowę, a używane sa częściowo pod budowę, część jako ogród. ad 3) W skład realności obj. whl. 245 ks. Truskawiec wchodzi pgrt. 993/2 o powierzchni 1942 m kw. stanowiąca pole orne przeznaczona pod uprawę różnych jarzyn. Na pbud. 228/2, 228/3 i 228/4 jest zbudowany dom mieszkalny parterowy z poddaszem z drzewa zbudowany gontem kryty o zabudowanej powierzchni 85.40 m kw. Od strony wschodniej tego domu istnieje przybudówka 14 m. długa, 3.20 m szeroka, kryta gontem, dom gospodarczy i wychodki. Od strony północnej domu mieszkalnego znajduje się oficyna na podmurówce gontem kryta o zabudowanej powierzchni 36 m kw. Do realności obj. whl. 976 ks. Truskawiec przynależny parkan z desek, 7 czereśni, 3 jabłonie, 4 jabłonie młode i 3 dęby. Wartość szacunkowa połowy realności whl. 1323 ks. Truskawiec wynosi 209 zł. 45 gr. Wartość szacunkowa połowy realności whl. 976 ks. Truskawiec wraz z przynależnościami wynosi 7604 zł. Wartość 1/2 z 14/24 części realności whl. 245 ks. Truskawiec wynosi 172 zł. 90 gr. Nieruchomość ta ma urządzona księgę hipoteczną w Sądzie grodzkim w Drohobyczu dla gminy Truskawiec. Sprzedaż rozpocznie się od ceny wywołania tj. do realności obj. whl. 1323 ks. Truskawiec od kwoty 157 zł. 10 gr., do realności obj. whl. 976 ks. Truskawiec od kwoty 5703 zł. do realności obj. whl. 245 ks. Truskawiec od kwoty 129 zł. 69 gr. Poniżej ceny wywołania sprzedaż nie nastąpi. Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmę w gotowiźnie w kwocie do realności whl. 1323 kwotę 21 zł. do realności whl. 976 kwotę 761 złotych, do realności whl. 245 kwotę 18 złotych albo w takich papierach wartościowych bądź książ. wkładk. instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich i że papiery wart. przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełd. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne; że prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przy przetargu nie złożą dowodu, że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji i że w ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomości w dnie powszednie od godziny 8-mej do 18-tej, zaś akta postępowania egzekucyjnego można oglądać w Sądzie lub u komornika.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru III.
Drohobycz, 16 września 1936. 2984K

UZNANIE ZA ZMARŁEGO.

T. 30/36. Kazimierz Gumienny, syn Michała i Marii, urodzony 23 lutego 1886 w Oknie powiat Skalat powołany do 15 pp. armii austriackiej zaginął na froncie rosyjskim w jesieni 1914. Na prośbę syna zaginionego wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego i wzywa się, ażeby do 6 miesięcy uwiadomiono Sąd o zaginionym.

Sąd Okręgowy.
Tarnopol, 28 sierpnia 1936. 2979

ROZMAITE.

I. 1. Co. 520/36. Edykt. W stanie biernym majętności tabularnych: Mitulin obj. whl. 122, Lackie wielkie obj. whl. 190, Lackie małe obj. whl. 137, Zalesie obj. whl. 110, Jasionowce obj. whl. 136, Olszanica obj. whl. 165, Trędowacz obj. whl. 166 i Nowosiółki obj. whl. 284 księgi gruntowej Sądu Okr. w Złoczowie stanowiących własność Zgromadzenia Sióstr Opatrzności we Lwowie, figuruje następujący wpis: L. 36639 pod 4 lipca 1876. Na mocy aktu darowizny ze Zuzanną Marią 2 im. ze Strzemboszów 1 śl. hr. Fresnel, 2 śl. hr. Ożarowską, dnia 8 kwietnia 1876 zawartego, przez Konsystorz Metropolitalny obrz. łać. we Lwowie dnia 20/5 1876 do L. 2252, tudzież przez c. k. Namiestnictwo we Lwowie, dnia 26/5 1876 do L. 24489 zatwierdzonego — obowiązki na Zgromadzenie Sióstr Opatrzności w ustępie 3 układu wyżej wymienionego nałożone, a mianowicie obowiązek: 1. pozostawienia dworku wraz z gruntem i ogrodami we wsi Zalesie położonych obecnie w posiadaniu Błażeja Soja zostających i temuż na jego wyłączną i nieograniczoną własność przez darującą nadanych, na zawsze w tegoż posiadaniu na rzecz tegoż Błażeja Soja. 2) pozostawienia dworku z ogrodem w Lackiem Małem, które Janowi Wojtyszynowi darująca nadała na jego wyłączną i nieograniczoną własność na rzecz tegoż Jana Wojtyszyna. 7) utrzymania wszystkich oficjalistów w czasie śmierci darującej Zuzanny Marii ze Strzemboszów I. ślubu hr. Fresel II. ślubu hr. Ożarowskiej przy dworze i zarządzie lesów bedących, jakoteż zarządcy obszarów dworskich Dyonizego Wiśniewskiego jeszcze przez rok jeden w obowiązku przy właściwych posadach i emolumentach, zaś sługom i domownikom, których obowiązki ze śmiercią darującej się kończą i którychby Zgromadzenie Sióstr Opatrzności od dalszych obowiązków uwolniło i wydaliło — wypłacenia całorocznych pensji przez nich za życia darującej pobieranych z wyjątkiem tych, którzy pensje dożywotnie pobierać maja, na rzecz powyższych oficjalistów, zarządcy, sługi, domowników — się intabuluje. Powyższy wpis został wskutek uchwały Sądu Okręgowego w Złoczowie z dnia 14 września 1930 L. Dz. hip. 1093/30 przeniesione również na karty ciężarów ciał hipotecznych obj. whl. 2732 gm. Olszanica, whl. 375 gm. Trędowacz, whl. 2563 gm. Mitulin i whl. 1806 gm. Nowosiółki ks. gr. Sądu Grodzkiego w Złoczowie. Wdrażając na wniosek dłużnika hipotecznego postępowanie amortyzacji tej wierzytelności wzywa Sąd wszystkich, którzy wedle wpisu są uprawnionymi lub ich dziedzicami i następcami, by do dnia 1 lipca 1937 zgłosili swe roszczenia w Sądzie okręgowym w Złoczowie.

Sąd Okręgowy.
W Złoczowie, dnia 9 maja 1936. 2977

OGŁOSZENIA PRYWATNE.

PAŃSTWOWY BANK ROLNY
Oddział we Lwowie, ul. Piłsudskiego Nr. 25 jako likwidator b. Krajowej Komisji dla Włości Rentowych (Dz. U. R. P. Nr. 24 poz. 250 z 1929 r.) zawiadamia posiadaczy listów rentowych, że dnia 1 października 1936 r. o godzinie 11-tej odbędzie się w lokalu tegoż Banku losowanie listów rentowych Królestwa Galicji i Lodomerji z Wielkiem Księstwem Krakowskiem, a to:

4% na kwotę zł. 880.—
4.5% na kwotę zł. 2.740.—

PAŃSTWOWY BANK ROLNY
Oddział Lwów. 2976

BUNECKYJ Włodzimierz uczeń Prywatnego Gimnazjum I. Franki w Drohobyczu unieważnia legitymację szkolną na rok szkol. 1935/36 Nr. 144. 2990

Redaktor naczelny i wydawca: **Aleksander Wareński.** Redaktor odpowiedzialny: **E. Kozłowski.** Z drukarni „Słowa Polskiego“ Lwów, Zimorowicza 15.